

ŻYWIECCY REGIONALIŚCI W LATACH 1945–1999

Publikacja jest kontynuacją rozważań na temat kształtowania się żywieckiego regionalizmu; ściślej, charakterystyką dorobku badawczo–wydawniczego, działalności kulturalno–oświatowej grona osób zafascynowanych pięknem tej ziemi. W pierwszej części tej publikacji (zob. „Małopolska”, t.3:2001, s. 53–70) omówiono pradžę żywieckiego regionalizmu sięgające połowy XIX stulecia, a zwłaszcza rozwój już zorganizowanych badań i działalności wydawniczej, który obserwujemy już od końca lat 1920.

Mimo niespełna 10 lat działalności osiągnięcia nielicznej grupy entuzjastów – skupionych (od 1934 r.) w Sekcji Miłośników Żywiecczyzny przy kole TSL – były imponujące. Do najistotniejszych z nich należały:

– upowszechnienie idei regionalistycznych wśród młodzieży szkół ponadpodstawowych. Trwałym dorobkiem tej młodzieży było zgromadzenie cennych eksponatów do organizującego się Muzeum Ziemi Żywieckiej oraz obszerniejsza publikacja *Boży rok w zwyczajach i obrzędach ludu żywieckiego* (przekazy z Soli, Pewli Wielkiej i Małej, Gilowic, Jeleśni, Rajczy, Starego Żywca, Koczurowa, Wieprza i Łękawicy), publikowana na łamach „Orlego Lotu” (1934 nr 6–10, 1935 nr 3 i oddzielna odbitka);

– otwarcie (sierpień 1936) muzeum;

– zainicjowanie działalności wydawniczej: doprowadzenie do wydania specjalnego nr. 1/1936 „Ziemi”;

– zapoczątkowanie serii wydawniczej „Biblioteka Żywiecka”; jej pierwszym tomem był wydany w 1937 r. *Andrzeja Komonieckiego Dziejopis żywiecki. Część I* (do r. 1704) w opracowaniu Stanisława Szczotki;

– na początku 1938 r. ukazuje się 1 nr „Groni” – organu Sekcji Miłośników Żywiecczyzny przy kole TSL im. A. Asnyka, pisma wysoko cenionego w środowisku naukowym.

Realizację tych wszystkich zamierzeń – jak wspomiano w poprzedniej publikacji – przerwał wybuch wojny we wrześniu 1939 r. Dotychczasowy dorobek uległ rozproszeniu, częściowo zniszczeniu (los taki spotkał II tom *Dziejopisu żywieckiego*), zaginęła teka z materiałami do kolejnych numerów „Groni”; znaleziska archeolo-

giczne okupant wywiózł do Rzeszy i dotychczas nie zostały odnalezione. Zmarł z wycieńczenia w obozie Dachau (13 VI 1942) główny promotor wszystkich przedsięwzięć regionalistycznych na tym terenie – prof. Michał Jeziorski; w obozach zginęli również inni aktywni członkowie Sekcji Miłośników Żywiecczyny (Wiktor Fučík, Władysław Kawecki, Mieczysław Mączyński, Józef Namysłowski).

Prof. Stanisław Szczotka (1912–1945) rozluźnił związki z Żywiecczyna; od 1946 r. przeniósł się do pracy na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu, choć tematyka żywiecka zawsze była aktualna w jego zainteresowaniach; Walenty Augustynowicz (1888–1967) zbyt mocno był zaangażowany w odbudowę zdemolowanego gabinetu biologicznego w gimnazjum. Jan Studencki (1902–1970) pozostał wierny swemu muzeum. Cały swój wolny czas poświęcał gromadzeniu wszelkich eksponatów do przyszłego muzeum, staraniom o pozyskanie godnego pomieszczenia (budynek „Siewby” opodal żywieckiego Rynku). W inwentarzu przedwojennego muzeum zarejestrowanych było 500 pozycji; w 1972 r., kiedy kustosz przechodził na emeryturę – inwentarz ewidencjonował 3480 pozycji.

Mimo nienajlepszego stanu zdrowia kontynuowała dawną pracę z młodymi entuzjastami regionalizmu nauczycielka geografii w gimnazjum – Jadwiga Bartoszewiczówna (1895–1976), wychowawca licznych przyszłych wytrawnych badaczy Żywiecczyny (m.in. Józef i Kazimierz Nowak, Stanisław Dobosz, Jerzy Wiktor Ruśniaczek – 1930–1992¹; jej uczniem był również autor tej publikacji)². Toteż zrazu działalność wznowili i kontynuowali młodzi regionaliści, zorganizowani przez prof. J. Bartoszewiczównę w Państwowym Gimnazjum i Liceum im. M. Kopernika i kontynuowali ją do końca 1950 r. – do czasu ukazywania miesięcznika „Orli Lot” – organu młodzieżowych kół krajoznawczych. W nr. 7/8 z 1947 r. (w większości wypełnionym przez żywieckich gimnazjalistów) znajdujemy relacje dotyczące wysiedleń miejscowej ludności na początku okupacji, artykuły M. Karasińskiej o historii Żywca w latach wojny, M. Czaprańskiej o stroju żywieckiego mieszczanina. Roman Reinfuss opierając się na materiałach zgromadzonych przez ucznia gimnazjalnego Władysława Kurzyńca z Gilowic, opublikował artykuł dotyczący wozów „kutych ozdobnie” – sztuki kowalskiej Michała Kurzyńca.

Tematyka żywiecka była obecna również w kolejnym roczniku (1948). W numerze 1/2 znalazł się artykuł ucznia gimnazjalnego Stanisława Szczotki o chacie kurnej z Cięciny, zaś w nr. 4 jego kolegi Michała Wolnego – o pasterstwie w okolicy Cięciny, a także Władysława Pieronka – o wysiedlaniu w Radziechowach.³

¹ Dorobek badawczy omówiła Barbara Rosiek - *Słownik biograficzny Żywiecczyny*, t. 1: 1955 s. 178-179; por. też „Kartę Groni” (nr 17).

² Wyczerpujące wspomnienie poświęcone pamięci J. Bartoszewiczówny opublikował na łamach „Karty Groni” (nr 17, 1993, s. 108-120) Józef Nowak.

³ Sprawozdanie z pracy młodzieży gimnazjalnej w roku szk. 1946/47 przedstawiła J. Bartoszewiczówna na łamach „Orlego Lotu” w 1947 r. w nr. 7/8, s. 118-120 i n.

Wznowienie działalności Sekcji Miłośników Żywiecczyny w kształcie przedwojennym nie było możliwe z wielu względów. Początkowo najważniejszą sprawą była odbudowa zniszczonego miasta i instytucji życia kulturalnego. Najbardziej aktywni działacze zginęli – o czym już wspomniano wcześniej – w obozach koncentracyjnych. W zmienionych warunkach politycznych nie wznowiło swej działalności Towarzystwo Szkoły Ludowej, którego agendą (bez własnej osobowości prawnej) była Sekcja.

Dopiero – jak pisze Zofia Rączka – 8 czerwca 1954 r. udało się dzięki zabiegom Józefa Miksia doprowadzić do utworzenia w Żywcu Komisji Regionalnej Badań i Opieki nad Folklorem, która to Komisja skupiła w swoich szeregach wielu dawnych działaczy Sekcji oraz nowych miłośników regionu. Na czele Komisji stanął Franciszek Biernat. W ciągu krótkiego czasu zdołano dotrzeć do 150 twórców ludowych i zorganizować ich zjazd w dniu 19 grudnia 1954 r. Celem zjazdu było omówienie perspektyw rozwoju sztuki ludowej. Zjazd obradował w 3 sekcjach: literackiej, muzycznej i plastycznej.

Żywiecka inicjatywa utworzenia Komisji Regionalnej podchwycona została i rozpropagowana przez krakowskie władze wojewódzkie i nim nowa organizacja w Żywcu okrzepła i uzyskała status prawny, w Zakopanem zostało utworzone Towarzystwo Miłośników Ludowej Kultury i Sztuki Góralskiej o identycznych celach. W 1956 r. usiłowano utworzyć w Żywcu Delegaturę tego Towarzystwa. Bardzo zabiegał o to dr Mikołaj Kaszyn z Zakopanego. Zakopiańskie Towarzystwo nie przyjęło się jednak na terenie Żywiecczyny. Żywieccy działacze regionalni dążyli wytrwale i z uporem do utworzenia samodzielnego Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej.⁴

Starania o rozpoczęcie działalności Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej trwały dość długo, bo dopiero 31 maja 1958 r. został zatwierdzony jego statut i wtedy można było przystąpić do działalności. Cele Towarzystwa zawarte w statucie nie odbiegały od zadań sformułowanych przez Sekcję Miłośników Żywiecczyny, choć może inaczej – w sferze werbalnej – były przedstawiane:

- a) organizowanie badań naukowych i popularyzowanie zebranych materiałów;
- b) urządzanie naukowych zebrań, odczytów, dyskusji i kursów;
- c) upowszechnianie wartości kulturowych regionu żywieckiego przez wydawnictwa, artykuły prasowe, widowiska regionalne, imprezy;
- d) popieranie regionalnej twórczości artystycznej;
- e) współdziałanie z władzami i instytucjami oraz organizacjami naukowymi i kulturalnymi w kraju w zakresie ochrony zabytków kultury materialnej i duchowej, ochrony przyrody i środowiska, wytwórczości przemysłu ludowego, ruchu letniskowo–turystycznego, stylu regionalnego i wszystkich innych swoistych wartości regionu żywieckiego.⁵

⁴ Z. Rączka, *Towarzystwo Miłośników Ziemi Żywieckiej w l. 1934–1994*, Żywiec 1994, s. 8

⁵ Z. Rączka, op. cit., s. 8, 9; por. też: S. Dziki, *Z dziejów kształtowania się żywieckiego regionalizmu*, „Małopolska”, t. III: 2001 s. 58.

Początki działalności nie były łatwe – prócz entuzjazmu sporej grupki ludzi brakowało wszystkiego: lokalu, środków finansowych, a zwłaszcza społecznego uznania (szczególnie u władz administracyjno–politycznych). Dopiero włączenie się Towarzystwa w l. 70. w obchody 700–lecia miasta przyniosło mu tak potrzebny społeczny rezonans u władz.

W 1962 r. udało się rozpocząć własną działalność wydawniczą – zainaugurowano ją niewielką książeczką Józefa Miksia – *W zielonej roztoce* (zbiór kilkunastu pieśni regionalnych). Kolejna obszerniejsza pozycja ukazała się dopiero w 1967 r. Były to *Pogodki spod Lipowskiej* Wawrzyńca Miesiączka. Do końca 1999 r. ukazało się 128 tytułów. Przeważają wśród nich tomiki twórców ludowych Grupy Literackiej „Gronie” działającej przy Towarzystwie od września 1958 r., z którą mocno związani byli Feliks Kantyka z Gilowic, Henryk Biłka, a zwłaszcza Zdzisław Okuljar (prezes w latach 1967–1976)⁶. Znajdujemy tu rozprawy historyczne (Franciszek Lenczowski: *Inwentarze dóbr żywieckich z XVIII w.*; Z. Rączka: *Żywiec – rys historyczny od powstania miasta do 1918 r.*, tejsze: *Archiwa dóbr ziemskich Żywiecczyzny*), wspomnienia (Z. Okuljar: *W dawnym Żywcu* – 2 wyd.), zbiory pieśni (Józef Miks: *Pieśni ludowe Ziemi Żywieckiej* – 2 wyd.), przewodniki (Z. Rączka: *Przewodnik po zamku i parku żywieckim* – 3 wyd.; tejsze: *Przewodnik po kościołach żywieckich*; Wacław Kolak: *Sanktuaria maryjne Ziemi Żywieckiej*; Henryk Żywotko: *Przewodnik – drzewa zabytkowego parku żywieckiego Habsburgów*). Największym sukcesem edytorskim jest kompletne wydanie *Chronografii albo dziejopisu żywieckiego* Andrzeja Komonieckiego w opracowaniu naukowym Stanisława Grodziskiego i Ireny Dwornickiej (1987). Dla badaczy cenną pozycją jest *Bibliografia Żywiecczyzny za lata 1901–1960* Janiny Micherdzińskiej (1971) – dziś wymagająca aktualizacji i uzupełnień.

Czołowym przedsięwzięciem wydawniczym, wokół którego koncentruje się działalność Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej jest czasopismo „Karta Groni”, nawiązujące do tradycji „Groni”. W latach 1968–1999 ukazało się 20 numerów (format B–5: 17x24) o łącznej objętości 3803 str.

Zawartość pisma (zob. zestawienie: *Ilościowa analiza zawartości*) – jak przystało na uniwersalny magazyn regionalnego Towarzystwa – jest urozmaicona. W przeciwieństwie do innych podobnych pism na łamach „Karty Groni” wyraźnie dominuje problematyka kultury (poz. 10–17 – 24,21%)⁷; na łamach innych zaś pism wyraźnie dominuje problematyka historyczna. Na łamach „Karty” zajmuje ona niespełna 18%.

⁶ Od końca 1967 r. przy Towarzystwie działa również grupa plastyczna „Żywiec”.

⁷ Gdyby do tej kategorii dołączyć „Arkusze literacki” (poz. 24 – 10,1%), zawierający utwory członków Grupy Literackiej „Gronie” to problematyka kulturalna wyraźnie by dominowała (34,31%).

Dwa numery mają wyraźnie charakter monotematyczny: nr 15 z 1989 r. zawiera materiały z sesji zorganizowanej z okazji 50-lecia działalności Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej (30 X 1985). Głównym tematem było dzieło sławnego wójta i kronikarza żywieckiego – Andrzeja Komonieckiego. Referaty (które opublikowała „Karta”) wygłosili m.in. wydawca *Dziejopisu* Stanisław Grodziski (*Dziejopis żywiecki – źródło i jego wartość badawcza*), Aleksy Siemionow (*Aktualna przydatność wiedzy A. Komonieckiego o Beskidach Zachodnich, zawartej w „Dziejopisie Żywieckim”*), Zdzisław Drobisz (*Geograficzne treści w „Chronografii albo w Dziejopisie Żywieckim” Andrzeja Komonieckiego*); Z. Rączka przedstawiła sylwetkę Franciszka Augustina – kontynuatora dzieła A. Komonieckiego⁸.

Nr 16: 1991 poświęcony został Habsburgom Żywieckim (studium B. Hyli); działalność księżny Alicji Habsburg w okresie wojny przedstawił H. Chłopczyk.

Podjmując ilościową analizę zawartości pisma wyodrębniłem 3 okresy w jego dziejach, związane z osobami kierującymi piśmie. Redaktorem naczelnym pierwszych 10 tomów był Stanisław Habczyk; tomy 11–15 (z lat 1981–1989) zredagował Krzysztof Staszekiewicz; zaś od tomu 16 piśmie kieruje Zofia Rączka, która zresztą (chyba jako jedyna osoba) z piśmie związana jest od pierwszego numeru, najczęściej (do t. 15) jako sekretarz redakcji. Można przypuszczać, że to właśnie Z. Rączka miała (i ma) decydujący wpływ na kształtowanie się oblicza pisma. Stąd w poszczególnych okresach trudno zauważyć istotne zmiany w jego obliczu.

Powróćmy do dominującej na łamach „Karty Groni” tematyki kulturalnej⁹. Dominują wyraźnie wątki etnograficzne (ukryte w naszej analizie w poz. 10, 13, 15). Zwrócić trzeba uwagę na obszerne studium (24 str.) Jadwigi Bobrowskiej: *Dzieje badań folklorystycznych w regionie żywieckim* (nr 7/8 z 1976 r.); problematyka ta interesowała badaczy „od zawsze” – wszystkie przejawy badawcze i zbierackie skrzętnie odnotowała i scharakteryzowała autorka. W zakończeniu swej publikacji stwierdziła:

W ciągu blisko 150 lat zgromadzono wcale pokaźny zbiór żywieckich pieśni ludowych, z którego opublikowano około trzech tysięcy, w tym prawie 1900 z melodiami. Wiele pieśni ze zbiorów PIS-u, Muzeum Etnograficznego w Krakowie, Muzeum w Żywcu oraz część zbiorów S. M. Stoińskiego, J. Miksia, J. Taciny i A. Dygacza pozostaje nadal w rękopisach, bądź w postaci nagrań.

Z długiej listy zbieraczy, z których jedni zetknęli się z pieśnią ludową raczej przypadkowo, inni byli organizatorami specjalnych akcji zbierawczych, na spe-

⁸ Warto również zwrócić uwagę na ciekawą notę Wandy Studenckiej: *Jak Dziejopis m. Żywca przetrwał czasy okupacji* (nr 12).

⁹ Pomija się tu omawianie i charakteryzowanie zawartości działu „Arkusze literacki”; jest to domena zainteresowań krytyka literackiego.

cialną uwagę zasługują: Ludwik Delaveaux jako jeden z pierwszych zbieraczy, którzy opublikowali żywieckie pieśni ludowe i autor pierwszej pracy etnograficznej o tym regionie, Oskar Kolberg, który po raz pierwszy zapisał żywieckie melodie ludowe, Stefan Marian Stoiński, jako autor pierwszego opublikowanego zbioru w całości poświęconego pieśniom żywieckim, wreszcie miejscowi zbieracze: Stanisław Szczotka, Józef Szczotka, Jan Schubert, a przede wszystkim Józef Miks, którego cenny zbiór tak pod względem ilości zapisów, jak i ich wartości muzycznej daje właściwe podstawy do sprecyzowania cech muzyki pieśni ludowych Ziemi Żywieckiej.

Ta sama autorka zajęła się również balladami ludowymi na Żywiecczyźnie (nr 13). O muzyce i instrumentach muzycznych Żywiecczyzny pisał też Józef Miks (nr 5/6, 9/10 – problemy folklorystyczne Żywiecczyzny, taniec zbójnicki; nr 11: cechy pieśni i muzyki ludowej regionu żywieckiego). Wymienić trzeba tu również studium Alojzego Kopoczka: *Ludowe aerofony wargowe Beskidu Śląskiego i Żywieckiego* (nr 11) i Aliny Kopoczek: *Realia życia i tradycyjnej kultury pasterskiej w świetle ludowej pieśni góralskiej* (nr 11). Zwyczaje ludowe związane ze „świętami godnimi” omawia J. Setkowicz oraz K. Kwaśniewicz (nr 14). Mieszcząński strój żywiecki i jego historię omówiła Krystyna Kolstrung–Grajny (nr 20).

Charakterystyczną cechą ludowej kultury żywieckiej jest wytwórczość zabawek z drewna. Problemem tym zajęła się A. Mączyńska (*Współczesne ludowe zabawki żywieckie* – nr 12, 13).

Wiele uwagi redakcja poświęciła zabytkom materialnym (zamek, pałace, parki dworskie). Są to głównie publikacje Jerzego W. Ruśniaczka, które wymieniła Barbara Rosiek (zob. przyp. 1). Na łamach „Karty” znalazły się fragmenty jego studiów na temat moszczanickiego dworu (nr 17), pałacu w Rajczy (nr 18) i parku oraz dworku w Kamesznicy (nr 17), Rychwałdzie (nr 16).

Sporadycznie pojawia się tematyka dotycząca czasopiśmiennictwa i bibliotek. Szczególnie istotna jest tu rozprawa Krzysztofa Staszkiwicza: *Dzieje czasopiśmiennictwa Żywiecczyzny do czasu ukazania się „Karty Groni”* (nr 12). Ciekawy przyczynek do dziejów „Groni” opublikowała A. Byczko – córka St. Szczotki (nr 11). Luźne informacje o prasie konspiracyjnej znajdujemy w publikacji W. Latkiewicza (nr 12). Dzieje biblioteki Branickich i Tarnowskich w Suchej przedstawiła H. Małysiak (nr 12), Irena Dwornicka omówiła dzieje i wartość biblioteki parafialnej (nr 15). Do dziejów szkolnictwa ważny szkic poświęcony Państwowemu Seminarium Nauczycielskiemu im. M. Konopnickiej z lat 1923–36 (nr 16) ogłosiła J. Stankiewicz.

Szeroko prezentowano na łamach pisma problematykę historyczną (17,65%), szczególnie dotyczącą lat dawnych (do 1918 r.; 4,47%) oraz okresu okupacji (5,28%). Warto by wybrane publikacje wydać w oddzielnym tomie, by dotarły do szerszych kręgów czytelników. Szczególnie dotyczy to okresu okupacji;

wiedza o tych czasach jest znikoma, zwłaszcza wśród tych, którzy tych czasów nie przeżywali osobiście. Pewne inicjatywy w tym zakresie zostały już podjęte. W 1997 r. Z. Rączka wydała *Żywiec – rys historyczny od powstania miasta do 1918 r.* oparty na wcześniejszych publikacjach w „Karcie” (nr 5/6, 7/8). Ale potrzebna tu jest doraźna pomoc władz miejskich; Towarzystwo posiada gotowe materiały.

Z. Rączka już w 1994 r. informowała: *W ramach Towarzystwa działa również przez pewien czas (1962–1969) Sekcja Historyczna, skupiająca w swoich szeregach miłośników przeszłości naszego regionu. Pierwszym zadaniem, jakie zarysowało się przed członkami tej sekcji było opracowanie dziejów naszego miasta. Roboczy tytuł tej pracy zbiorowej brzmiał „Szkice z dziejów Żywca”. Praca przygotowana do druku w 1966 r. uzyskała przychylne recenzje historyków UJ, lecz mimo to Towarzystwo nie zdołało uzyskać ani pozwolenia, ani funduszy na jej wydanie. Wysłęk Sekcji Historycznej nie poszedł jednak na marne, gdyż poszczególne artykuły opublikowano w kolejnych numerach „Karty Groni”¹⁰.*

Do najstarszych dziejów Żywiecczyzny obok wspomnianych wyżej studiów Z. Rączki odnoszą się m.in. publikacje Zygmunta Poniedziałka: *Procesy osadnicze w państwie żywieckim 1608–1740* (nr 9/10), *Zaludnienie Państwa Żywieckiego w latach 1629–1715* (nr 11), *Formy osadniczo-przestrzenne gospodarstw chłopskich w Państwie Żywieckim w XVII i XVIII w.* (nr 13)), Z. Rączki: *Listopad 1918 r. w Żywiecczyźnie* (nr 16), G. Zieleckiej: *Powiat żywiecki w latach wojny 1914–1918* (nr 17).

Do okresu międzywojennego nawiązują: Z. Poniedziałek (*O strajkach robotniczych* – nr 14), wspomnienia S.M. Perzyńskiej (*Ostatnia jesień Marszałka Piłsudskiego* – nr 18).

Do czasów okupacji nawiązuje Stanisław Dobosz (nr 3/4), Zygmunt Poniedziałek (nr 7/8), W. Latkiewicz (*Pamięć zbrodni przekazujemy pokoleniom* – nr 12; *Egzekucje w Kamesznicy i Żabnicy* – nr 13; *Egzekucja w Gilowicach i Jeleśni* – nr 14).

Stosunkowo dużo miejsca na łamach „Karty Groni” zajmują materiały biograficzne (poz. 23). Obok dominujących nekrologów, znajdują się obszerniejsze „portrety” sławnych rodów żywieckich – m.in. Miodońskich (nr 20), Molińskich (nr 18, 20; bogata dokumentacja fotograficzna), Wolnych (nr 16), rodziny Mitusiów i Ireny Puszyńskiej (nr 19), Pawlusów (nr 11).

W tym miejscu warto odnotować dwa interesujące wspomnienia: Władysława Zyzaka z lat 1894–1896 (nr 20; ciekawe informacje dot. młodzieży gimnazjalnej) oraz Szczepana Imielskiego: *Dawne moje wspomnienia z Łodygowic spisane w marcu 1943 r.* (nr 20).

¹⁰ Z. Rączka, op. cit. 1.11.

Kilka interesujących publikacji odnosi się do życia religijnego oraz instytucji kościelnych. W nr-ze 20 Włodzimierz Jura pisze o historii misji Towarzystwa Jezusowego w Żywcu (1733–1773), które wywierały korzystny wpływ na miejscowe środowisko: *...następowało istotne odrodzenie parafii. Znikały, przynajmniej na pewien czas rozboje i kradzieże, ustępowały złe nałogi, zwłaszcza pijactwo*. W tym samym nr. znajdujemy kompetentny artykuł o. Zdzisława Gogola *Początkowa organizacja życia kościelnego i rozwoju sieci parafialnej na Żywiecczyźnie*. W 1644 r. na terenie Żywiecczyzny było 8 parafii, w 1785 r. – 15; pod koniec XX w. – 54. Artykuł uzupełnia ciekawe zestawienie dot. liczby mieszkańców w l. 1828–1880 i ich podziału ze względu na wyznanie (katolicy, ewangelicy i żydzi). Waclaw Kolak przedstawił zakony działające na Ziemi Żywieckiej, podając jednocześnie ich godła (nr 19), J. Nowobilski omówił stare krypty grobowe odkryte w kościele parafialnym pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny (nr 16). St. Mączka zajął się życiem religijnym Żywiecczyzny w okresie kontreformacji (nr 5/6). W nr. 18 odnotowana została wizyta w Żywcu papieża Jana Pawła II.

Stosunkowo mniej miejsca zajęła problematyka życia gospodarczego (p. 22) i środowiska naturalnego. Problemy gospodarki (wodnej) były przedmiotem rozważań J. Pieniązka (nr 14), bogactwami naturalnymi i ich eksploatacją zajął się Tadeusz Bielewicz (nr 17). Sprawami turystyki interesował się Kazimierz Wójcik i Stanisław Sowiński w nr. 1/2, a także W. Miodowicz (nr 3/4). H. Żywotko zajął się ochroną przyrody w Żywiecczyźnie (nr 9/10). W nr. 20 Zdzisław Drobisz omówił stan zanieczyszczenia rzeki Soły. O działalności Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” na terenie Żywca w latach 1893–1918 pisał Władysław Loranc (nr 18) i Jan Caputa – w okresie międzywojennym (nr 19); Maria Olszowska omówiła tematykę babiogórską w literaturze polskiej (nr 20), poczynając od Jana Długosza.

Stosunkowo dużo miejsca zajęły zapisy kronikarskie (11,47%) – stanowią one cenny materiał dla przyszłych badaczy życia kulturalnego Żywiecczyzny w II połowie ubiegłego stulecia.

Spoglądając na zawartość omówionych tu (w dużym skrócie) 20 tomów „Karty Groni”, a także na bogaty książkowy dorobek wydawniczy musimy z dużym uznaniem ocenić dotychczasowy dorobek żywieckich regionalistów. Wiele wysiłków i energii zabiera im poszukiwanie źródeł finansowania działalności. W dużym stopniu odbija się to niekorzystnie na systematyczności ukazywania się pisma. Fakt, że „Karta Groni” od ponad 30 lat dociera do czytelnika, jest pewnym fenomenem dla tego rodzaju wydawnictw. Winno też być znaczącą kartą przetargową w zabiegach o dotacje ze strony władz, które winny sobie uświadomić, że mają okazję do wspierania cennych przedsięwzięć.

KARTA GRONI
(t. I: 1968 – t. XX: 1999)
Ilościowa analiza zawartości

PROBLEMATYKA		CZASOKRES			OGÓŁEM W LICZBACH	
		t. 1-10 (1968- 1980)	t. 11-15 (1981- 1989)	t. 16-20 (1991- 1999)	bezwzgl.	wzgl.
1	I. ZAGADNIENIA AKTUALNE	27	31	5	63(9) [*]	1,65
2	II. HISTORIA – ogółem Ogólne; źródła, dokumenty, inne	28	45	40	671(71) 113(18)	17,65 2,97
3	Do roku 1918	81	50	39	170(16)	4,47
4	1919 – sierpień 1939	16	21	18	55(6)	1,44
5	Wrzesień 1939 – kwiecień 1945	50	87	64	201(17)	5,28
6	Od maja 1945 –	12			12(1)	0,31
7	Archeologia	20	11	7	38(3)	1,00
8	Komoniecki i jego „Dziejopis”	4	48		52(8)	1,36
9	Habsburgowie			30	30(2)	0,78
10	III. KULTURA – ogółem (obrzędowość ludowa)	31	79	8	920(72) 118(10)	24,21 3,10
11	Literatura	18	36		54(4)	1,42
12	Język; onomastyka	6	19	30	55(8)	1,44
13	Muzyka, taniec, teatr	71	75	62	208(16)	5,47
14	Sztuki plastyczne	10	41	65	116(7)	3,05
15	Rzemiosło artystyczne (stroje; zabawkarstwo)	4	49	40	93(4)	2,44
16	Zabytki materialne (zamek, pałace, parki dworskie, muzea)	9	61	103	173(13)	4,55
17	Oświata (szkolnictwo, biblioteki, czasopiśmiennictwo)	6	66	31	103(10)	2,71
18	IV. ŻYCIE RELIGIJNE w tym: budownictwo sakralne)	26 15		91 26	117(9)	3,07
19	V. ŚRODOWISKO NATURALNE – ogółem			25	223(26) 25(2)	5,86 0,65
20	Przyroda	17	3	36	56(8)	1,47
21	Geografia w tym: turystyka, krajoznawstwo, kultura fizyczna	41 41	24 3	77 41	142(16) 85(10)	3,73 2,23
22	VI. GOSPODARKA	35	118	38	191(18)	5,02
23	VII. WSPOMNIENIA, BIOGRAFISTYKA	74	94	236	404	10,63
24	VIII. ARKUSZ LITERACKI	149	134	101	384	10,10
25	IX. KRONIKI	190	141	95	436	11,47
26	X. RECENZJE	17	6	42	65	1,71
27	XI. INNE (wakaty, spisy treści, indeksy)	128	95	106	329	8,65
Razem:					3803	100%

^{*)} Dane w nawiasach dotyczą ilości publikacji

P.S. Marginalnie warto dodać, że również Spółdzielnia Wydawnicza „Gazeta Żywiecka” współuczestniczy w rozwoju badań regionalistycznych, jako wydawca – prawie od 10 lat – *Kalendarza Żywieckiego*, a zwłaszcza *Słownika biograficznego Żywiecczyny*. Dotąd ukazały się 3 tomy; 2 z nich omawialiśmy na łamach *Małopolski* (t. 3). Do czwartego tomu wydawcy gromadzą materiały.